



4
Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

GŁOS POMORZA MAGAZYN

75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139

wydanie

189 19/20-08-78

665 Propozycje słupskiej „Tęczy”

Choć do inauguracji nowego sezonu teatralnego pozostało jeszcze kilka tygodni, w Państwowym Teatrze Lalki „Tęcza” w Słupsku trwają już mimo okresu urlopowego — intensywne przygotowania do kolejnych spektakli premiery.

Jakie pozycje znajdują się w repertuarze „Tęczy” w sezonie 1978/79? — z tym pytaniem zwracamy się do dyrektora teatru STANISŁAWA MIRECKIEGO i kierownika artystycznego „małej sceny” słupskiej — Zofii Miklińskiej.

Trzon programu stanowią będą 3 sztuki, które powinny wzbudzić żywe zainteresowanie młodej widowni z terenu obydwu „podopiecznych” województw.

Pierwsza z nich to „Bajka o Zolnierzu i Śmierci” Janka Jokiela, w reżyserii Z. Miklińskiej, w opowieści scenograficznej stałego współpracownika „Tęczy”, Alego Bunscha i z muzyką Zofii Dubanowicz.

Fabula „Bajki” ogniskuje się wokół problemu okrutnej i bezsensownej, a zarazem nieobliczalnej w skutkach wojny, do której dochodzi za sprawą opętanego przez „siły nieczyste”, lekomyślnego Cesarza oraz

żadnego zaszczytu i sławy Generala. Przed totalną zagładą niespodziewanie ratuje świat... natura sprzymierzona ze zrośniętym z nią i zbuntowanym przeciw samounicestwieniu przedstawicielem plebejskiego „gminu” — uosobieniem niespożytej siły witalnej prostego ludu, wspartej poczuciem sprawiedliwości i wiarą w sens ludzkiego, i nie tylko ludzkiego istnienia.

Sztuka pełna zręcznych aluzji i bezpośrednich odniesień do narodowej historii i literatury, słowem — rzecz o dużych walorach patriotycznych i społeczno-wychowawczych. Piękny ukłon w stronę zbliżających się

obchodów 60-lecia niepodległości Polski i 35-lecia PRL.

Nie mniej ciekawie zapowiada się druga z planowanych prapremier — „Alarm za kulisami” Antoniego Rymczy (reż. Z. Miklińska, scen. Ali Bunsch).

Będzie to jak gdyby sfaularyzowane „abecadło” teatralne, wprowadzające dzieci — poprzez estradową zabawę — w najskrytsze tajniki warsztatu scenicznego. Znak rozpoznawczy sztuk, o które „zahaczy” „Alarm” stanowią będą aranżacje elementów scenograficznych z poprzednich realizacji „Tęczy”.

Doskonała będzie to okrasa noworocznych imprez choinkowych!

Wreszcie „Książę Portugalii” Joachima Knautha, w reżyserii Aleksandra Maksymiaka, ze scenografią młodego słupskiego plastyka Andrzeja Szulca i z muzyką równie jak Szulc młodego, zdolnego artysty z miasta nad Słupią — Macieja

Dzierżawskiego.

Myśl przewodnią „Księcia” zacerpnięta jest ze starego mitu o pyszałkowatym i obłudnym królu ukaranym... oślimi uszami. Historyjka z pozoru tylko banalna. W rzeczywistości aż roi się w niej od trudnych problemów etyczno-moralnych, takich jak: racja stanu, a interesy i sprawy osobiste, obowiązek a własne przekonania, oportunizm a odwaga cywilna itp.

Na pozycję rezerwową upatrzone baśń sceniczną znanego dramaturga rumuńskiego A. Popescu pt. „Sklep z zabawkami”. O niej jednak na razie — szal Tajemnica. Niespodzianka.

Przysięgłych miłośników teatru spod znaku kolorowej tęczy informujemy też, że u progu nowego sezonu „dogrywane” będą 3 najciekawsze z tegorocznych realizacji PTL: „Porwanie Baltazara Gabki”, „Zaklęty Kaczor” i „Guli — Gutka”.

(jot-el)